

GAZETA LWOWSKA.

Z **Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy**, kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr.** — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmoni) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Grecya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 9. stycznia. C. k. komisya krajowa dla spraw osobowych mieszanych urzędów powiatowych w lwowskim okręgu administracyjnym mianowała c. k. auskultanta, Hipolita Lewickiego, prowizorycznym aktuariuszem urzędu powiatowego w Sokalu.

Lwów, 9. stycznia. Na polepszenie wyposażenia nauczyciela w Lisowicach, obwodzie Stryjskim, obowiązała się rzeczona gmina wijska zamiast dawanej dotychczas rocznej składki 50r. płacić od tąd rocznie sto reńskich 54 kr. m. k. półrocznymi ratami w ten sposób, że każdy gospodarz całego gruntu, jakich obecnie jest w Lisowicach 74, będzie płacił rocznie 39 kr. m. k., każdy z 115 zagrodników 34 kr. m. k., a każdy z 34 chałupników 12 kr. m. k.

Okazaną przeto dążność ku podźwignięciu nauki ludu podaje niniejszem c. k. namiestnictwo do wiadomości powszechnej.

Wiedeń, 10. stycznia. Dnia 9. stycznia 1858 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany II. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 2. Dekret ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia z d. 11. grudnia 1857, prawomocny w całym obwodzie państwa, którym się ogłasza rozciągnięcie potwierdzonego w najwyższej instancji prowizorycznego regulaminu tary duchownego sądu małżeństwa archydiecezyi wiedeńskiej na niektóre inne dyecezye.

Nr. 3. Rozporządzenie ministerstwa handlu z d. 30. grudnia 1857, którym się wydaje przepis względem używania mostowych wozów Schönemanna.

Nr. 4. Dekret ministerstwa skarbu z d. 31. grudnia 1857, prawomocny we wszystkich krajach koronnych powszechnego okręgu celnego względem upoważnienia głównego celnego urzędu I. klasy w Opawie do celnego postępowania w komunikacji na austryackich kolejach żelaznych, dotyczących linii celnej.

Nr. 5. Rozporządzenie cesarskie z d. 1 stycznia 1858, względem sposobu, w jaki należy zastosować przepisy patentu z 16. stycznia 1854 Dzien. ust. p. nr. 21, 22 i 23 do dóbr duchownych w Węgrzech, Krocacji i Sławonii, następnie w Serbskiem Województwie i Temeskim Banacie.

Sprawy krajowe.

Lwów, 11. stycznia. Jego Excelencya Namiestnik nadał stypendyum z fundacyi Franciszka barona Hauera w rocznej kwocie 61 złr. m. k., przeznaczone dla ubogich synów urzędników galicyjskich po ukończeniu nauk gymnazyalnych, ze względu na zaszczytne zalecenie pp. profesorów kolegium jurystycznego na uniwersytecie lwowskim słuchaczowi praw Albertowi Kiernikowi.

(Program pogrzebu fm. Radetzkiego.)

Wiedeń, 13. stycznia. *Gazeta wiedeńska* pisze:

„Uroczystość pogrzebu zgasłego marszałka hrabi Radetzkiego odbędzie się w Medyolanie, jak wiadomo, we czwartek na d. 14go b. m., a w niedzielę d. 17. b. m. staną zapewne pośmiertne zwłoki w Wiedniu. Na noc będą złożone tymczasowo w kościele c. k. arsenału, a nazajutrz d. 18. po uroczystym błogosławieństwie w metropolitalnym kościele ś. Szczepana odejdą na miejsce swego spoczynku do Wetzdorfu w Nizszej Austrii.

Zgasty marszałek życzył sobie oddawna spocząć w Wetzdorfie. Postanowienie to znajduje się nietylko jako ostatnia wola w testamentie, ułożonym w 85. roku życia w Weronie dnia 2. listopada 1855, ale zachowało się także wiele dawniejszych własnoręcznych listów marszałka, które wyrażają objawiają życzenie, aby po śmierci zawieziono zwłoki jego w to miejsce.

W jednym z tych listów dziękuje marszałek właścicielowi Wetzdorfu za przygotowany grób dla siebie, i prosi, aby pochowa-

niu jego w tem miejscu władze się nietylko nie sprzeciwiały, ale nawet wszelkie możliwe starały się usunąć trudności.

Jakkolwiek oceniamy objawiane z wielu stron życzenie, by zwłoki tego wielkiego męża w Medyolanie lub Weronie, widowni jego długoletniej zaszczytnej działalności, albo też w stolicy państwa w Wiedniu pochowane zostały, to przecież musiano w duchu pobożności wypełnić święcie jego stanowczo i kilkakrotnie wyrzeczoną wolę, i zwłoki bohatera będą przeto złożone w grobowcu, który obrał sobie sam „u boku swego dawnego przyjaciela fm. barona Wimpffen.“

Wykaz stanu

austriackiego banku narodowego z dnia 31. grudnia 1857.

Stan czynny.		złr.	kr.
Moneta brzęcząca i sztaby złote		90,813.421	10
Pożyczka Hamburgska w sztabach srebrnych:			
Przednich koloń. grzywnach 361.479 złr. 15 kr.			
12½ gr. a złr. 20	7,229.599	31	98,043.020 41
Eskomptowane efekta, przypadłe złr. kr.			
między 5 i 95 dniami	56,083.323	16¾	
detto w Pradze 3.852.641r. 38k.			
detto w Bernie 2,498.832r. 19k.			
detto w Peszcie 2,599.415r. 34k.			
1.400.000r. —k.)			
dtf. w Tryeście 4 600 996r. 10k.)	6,000.996r.	10k.	
detto we Lwowie 900 244r. 34k.			
detto w Gradcu 999 897r. 48k.			
detto w Linzu 718.705r. 44k.			
detto w Olomuńcu 872.291r. 2k.			
detto w Opawie 499 634r. 54k.			
detto w Kronsztad. 999.926r. 40k.			
detto w Klagenfurc. 333.702r. 48k.			
detto w Krakowie 210.704r. 25k.			
detto w Lublanie 378.208r. 29k.			
detto w Fiumie 493.127r. 45k.			
dtto w Debreczyn. 400.116r. 12k.			
detto w Temeswar. 494.723r. 2k.			
detto w Reichenberg. 453.866r. 38k.	złr. kr.	złr. kr.	
detto w Inspruku 94.375r. —k.	22.801.410 42	78,884.733	58¾

Zaliczki na deponowane według statutów krajowe obligacye spłacalne najdalej za 90 dni	74.810.000	—
detto w pożyczkowych zakładach filialnych	11,399.400	—
Pożyczka na hipoteki	13,835.300	—
detto przez państwo gwarantowana	1,043.800	—
Fundowany dług państwa na spłaceniu pieniędzy papierowych w. w. a mianowicie:		
a) po 4% u procentowany 25,266.263r. 59¼k.		
b) nieuprocentowany	28,418.090r. 19¼k.	53,684.354 18¾

Uregulowany konwencyą z 18. października 1855 dług hipotekowany na dobrach skarbowych oddany bankowi narodowemu do sprzedania	155,000.000r. — k.
Z tego przychodami z dóbr zmniejszony	4,900.000r. — k. 150,100.000 —

	złr.	kr.
Stan funduszu rezerwowego w oblig. rząd.	10.361.558	31
Stan funduszu pensyi w akcyach bankowych	1,092.122	16
Wartość gmachu bankowego i innych aktywów	16.462.864	32¾
Suma	509,717.154	17¾

Stan bierny.

	złr.	kr.
Obieg banknotów	383.480.789	—
Listy zastawne w obiegu	5.595.000	—
Fundusz rezerwowy	10.361.588	17¾
Fundusz pensyi	1,074.297	1
Niepodniesione jeszcze dywidendy, mające się wykupić asygnacye, tudzież saldi bieżących rachunków	6.022.629	59
Fundusz bankowy	103,182.850	—
Suma	509,717.154	17¾

Hiszpania.

(Mianowania. — Projekt dotacji księcia Asturyi. — Festyny. — Łaski Królowy.)

Z **Madrytu** donoszą z dnia 7. stycznia: Dziennik *Gazeta* ogłasza dekret mianujący pana Isturiz prezydentem, a księcia Vergua i generała Soria wiceprezydentami senatu.

— Prawie wszyscy deputowani są już obecni. Kortezom ma być przedłożony projekt względem dotacji księcia Asturyi w liście cywilnej.

— Na cześć urodzin księcia Asturyi ułaskawiła Królowa wielu wojskowych przestępców. Rozpoczęte na d. 4. b. m. uroczystości wypadły bardzo świetnie w stolicy. Dwór, municypalność, szlachta i stan handlowy uświetniły bieżące festyny licznymi i hojnymi dziełami dobroczynności.

Anglia.

(Termin zaślubin Królowy. — Lista ofiar indyjskich. — Wiadomości bieżące. — Żałoba powszechna po Havelocku. — Klejnoty hanowerskie. — Okręt *Lewiathan*. — Odnowienie traktatu holenderskiego z Japonią. — Doniesienia z Przylądka.)

Londyn, 10. stycznia. *Gazette* zawiera urzędowe ogłoszenie, że zaślubiny Królowy z księciem Fryderykiem Wilhelmem nastąpią 25. b. m. — Dalej podaje ta gazeta długą listę osób, które padły ofiarą buntu na rozmaitych stacyach indyjskich. Z treści widać jednak, że ta lista nie jest jeszcze dokładna.

— W Londynie mówią znowu o tem, że byłoby w porę udzielić księciu Albertowi tytuł królewski.

— Żal nad zgonem generała Havelocka jest w całej Anglii głęboki i powszechny. Objawiają go też wszędzie w sposób zwyczajny przy wielkich nieszczęściach narodowych. W Liverpoolsu pozwyjały wszystkie okręta do połowy swe bandery, a po innych miastach pozamykano sklepy na pierwszą wiadomość o zgonie walecznego oswoobodziciela Luknowa. „Boleśniej niż w zamku windsorskim — pisze *Court Journal* — nie oplakują zgonu generała Havelocka na żadnym może punkcie W. Brytanii. Powiększyło to jeszcze smutek Królowy, że waleczny ten mąż zeszedł ze świata, nie dowiedziawszy się nawet, jak Królowa i ojczyzna chcieli mu wynagrodzić jego ważne zasługi. Teraz już możemy obwieścić, że Królowa miała zamiar nadać mu tytuł i godność para, a dowiadujemy się także, że na wiadomość o śmierci bohatera wyraziła J. M. Królowa życzenie wziąć pod swoją opiekę pozostałe po nim sieroty. Parlament dał już do zrozumienia, że nie odmówi swego przyzwolenia, aby naznaczona ojcu pensya 1000 funt. sztr. przeszła w puściznie na syna; teraz jak z pewnego dowiadujemy się źródła, otrzymają żona i córki zgasłego osobno po 500 funt. sztr. rocznej płacy i będą mogły zająć mieszkanie w królewskim pałacu Hampton Court. Zdaje się nadto, że bil co do jego pensyi przyjdzie teraz w odmienną osnowie pod obrady parlamentu, bo nietylko że nie zapadła jeszcze stanowcza co do niego uchwała, ale generał Havelock rozstał się już ze światem, nim otrzymał dekret z przyznaniem pensyi. Nie podlega też żadnej wątpliwości, że parlament przeniesie na syna jednozgodnie tak samą pensyę, jako też i godność paroską, na którą zasłużył ojciec.“

— Wartość powróconych Hanowerowi klejnotów koronnych wynosi według dziennika *Times* blisko 100.000 funt. sztr.

— Okręt „*Lewiathan*“ posunięto przedwczoraj znowu nieco dalej.

— Londyńskie depesze donoszą według otrzymanych z listopada wiadomości z Nangasaki, pod dniem 6. b. m., że Cesarz Japonii, aby uniknąć zerwania stosunków z Holandją, podpisał dodatkowe artykuły do traktatu z dnia 9. listopada 1855 roku. Jeden artykuł zastrzega dokładaiejszą na przyszłość regulację handlowej wolności. Europejski kupiecki stan przyjął to odnowienie traktatu z radością.

— Parostatek „*Dane*“ przywiózł wiadomości z Przylądka z dnia 30. listopada. Pomiędzy podróżnymi znajduje się znany komendant angielsko-niemieckiej legii baron Stutterheim. W kolonii Przylądka panował zupełny pokój. 3000 Kafrów szukało u niej przytułku; z tych użyto 1147 przy rządowych budowlach w King Williams Town, innych używają do usług. Wojska w drodze z Anglii do Indyi przybyły w najlepszym stanie na Przylądek, z kąd odesłano już do 3500 ludzi na plac boju. Prócz tego dostarczyła kolonia artylerzystów i blisko 2000 koni.

Francya.

(Nowiny dworu. — Zgon Reszyda Baszy. — Telegram zaatlantycki. — Łaski Szacha perskiego.)

Paryż, 10. stycznia. Na wczorajszy pierwszy bal dworski zebrało się nierównie mniej gości, niż się spodziewano, a to dla panującej tu od kilku dni nadzwyczajnie mocnej grypy. Ich Mość Cesarstwo bawili do godziny 11tej. Cesarzowa miała na sobie białą tiulową suknię z tuniką aksamitną. Cesarz tańczył pierwszego kadryla z panią Cowley.

— W ubiegłym tygodniu dowiedział się świat prawie w jednym i tym samym czasie o kilku dotkliwych stratach. Najprzód zaskoczyła śmierć marszałka Radetzkiego, następnie nadeszła wiadomość o zgonie generała Haveloka, a tuż zgasł zaraz nagle turecki mąż stanu, z którego imieniem łączy się ściśle i bezpośrednio nowa era otomańskiego państwa. Lubo broniąc zacięcie zwierzchnich praw Turcyi w sprawie Księstw Naddunajskich, sprzeciwiał się Reszyd Basza w ostanich czasach polityce francuskiej i dłuższy czas zostawał w jawnem nieporozumieniu z posłem francuskim, to przecież

myli się każdy, ktoby mniemał, że Francya nie ubolewa głęboko i dotkliwie nad stratą, jaką poniosła Turcyja i cała cywilizacyja, oplakując zgon tak wysoce uzdolnionego i zasłużonego męża stanu jak zgasły Reszyd Basza. J. M. Cesarz wyraził już swoją kondolencyę synowi nieboszczyka Dzemil Bejowi, który jak słyhać ma niezwłocznie udać się do Carogrodu.

— Pan Lesseps przedłożył już wys. Porcie swe memorandum co do przekopania międzyrzecza Suez i spodziewa się otrzymać wkrótce przyrzeczone potwierdzenie sułtańskie.

— Towarzystwo transatlantyckiego telegrafu miało otrzymać pozwolenie od Cesarza rosyjskiego pociągnąć drut przez gościniec Berynga.

— Jednocześnie z proklamacyą nowego następcy tronu w Persyi nadał Szach wielu znakomitym mężom zagranicy order złotego Lwa. Pomiędzy tymi znajduje się także marszałek Pelissier.

Włochy.

(Pora pogodna. — Powinszowania noworoczne i imienin papieskich. — Wsparcie dotkniętym klęską trzęsienia.)

Rzym, 4. stycznia. Dzień Nowego roku był tak piękny i jasny, że rzemieślnicy i wieśniacy zabawiali się wesoło po szynkowniach i ogrodach jak śród najpiękniejszej wiosny lub jesieni. Wszakże rankami i nocami daje się już czuć dotkliwe zimno.

Coroczne życzenia składają tu sobie zwyczajnie przed świętami Bożego narodzenia, za wpływem Francuzów zaczynają jednak coraz bardziej wchodzić w modę gratulacye noworoczne. Naczelnym wódz załogi francuskiej, generał Goyon, udał się w południe w dzień Nowego roku z całym swym korpusem oficerów do Jego Świątobliwości a pod koniec swej mowy gratulacyjnej prosił Ojca św. o apostolskie błogosławieństwo dla Cesarza Napoleona, dla siebie, swej dywizyi i całej armii francuskiej.

Jego Eminencya kardynał sekretarz stanu Antonelli, przedstawił Jego Świątobliwości w charakterze ministra wojny na d. 27. grudnia oficerów armii papieskiej i wyższych urzędników ministerium wojny. Dzień 27. grudnia uchodzi zawsze za dzień imienin Jego Świątobliwości, lubo jego imię chrzestne Giovanni ustąpiło imieniu papieskiemu Pius.

— J. M. Król Neapolu ofiarował z własnych funduszków 8000 dukatów na korzyść najuboższych, trzęsieniem ziemi uszkodzonych rodzin, a J. M. Królowa ofiarowała 2000 dukatów. — Przy recepcyi w Gaecie, na dniu 23. grudnia z powodu uroczystości Bożego narodzenia wynurzył Jego Mość Król smutek, jakim go przejęło straszne nieszczęście, które w tak okropny sposób dotknęło kilka prowincyi, oraz wyraził życzenie, aby możniejsi wspierali nieszczęśliwych według możności.

Niemce.

(Otwarcie Izby w Berlinie. — Buletyn zdrowia Króla witemberskiego. — Przywilej banku mnichowskiego. — Zmniejszenie proletaryatu.)

Berlin, 12go stycznia. Dziś otworzył prezydent ministrów sejm krajowy. Mowa od tronu wspomina słabość Króla, wyrażając nadzieję blizkiego, zupełnego wyzdrowienia Jego kr. Mości. Dalej następuje wzmianka o blizkich zaślubinach księcia Fryderyka Wilhelma i o sprawie Księstw Holsztynu i Lauenburga. Prusy postanowiły wspólnie z innemi rządami niemieckimi obstawać przy prawach Niemczy. Oprócz budżetu państwa zapowiada mowa od tronu tylko ustawę względem zamknięcia banków rentowych, kilka traktatów handlowych i projekt względem zawieszenia ustawy o lichwie. Dochody państwa pomnożyły się i pozwalają obok pokrycia neglujących potrzeb odłożyć pewną sumę na podwyższenie płacy niższych urzędników.

Generał-adjutant Jego M. Króla, generał-porucznik Willisen, odjechał dnia wczorajszego z rozkazu J. M. Króla na uroczystość pogrzebu fm. hrabi Radetzkiego do Wiednia. Towarzyszą mu pułkownicy Walther i Croneck, komendant pułku grenadyerów Cesarza Franciszka, i major Borecke z tego samego pułku. Armia pruska uczciła szczerem współczuciem zgon sędziwego bohatera.

Frankfurt, 12. stycznia. Bank tutejszy zniżył dyskonto swoje na 4%.

— W **Sztutgardzie** ogłoszono dnia 9. b. m. następujący buletin lekarski:

„Po dość spokojnie przepędzonym dniu popadł Jego król. Mość około północy w silniejszą gorączkę a stosunkowo wzmogła się i febra. Po północy jednak powróciła spokojność, a nad rankiem przyszedł i sen. Dziś rano usmierzyła się znaczuie febra i w ogóle polepszył się stan zdrowia Jego król. Mości.“

Mnichów, 6. stycznia. Według świeżo przejranych statutów względem zabezpieczenia życia w tutejszym banku postanowiono, że może nietylko ludność bawarska, ale oraz szwajcarska, austriacka i innych niemieckich państw wchodzić z tym bankiem w układy, i umawiać się o zabezpieczenie życia na czas oznaczony, albo nieoznaczony, a to do wysokości 20.000 zfr.

Darmsztad, 4. stycznia. Nad środkami, w jaki sposób można zmniejszyć liczbę proletaryatu, zajmowano się już wielokrotnie. Najpewniejszym środkiem jest niezawodnie szczerą chęć i połączone siły działania. Ile dokonać da się w małym nawet kółku, może posłużyć za dowód właśnie teraz wydane pisemko: „Zakład roboczy dla dzieci w Darmsztadzie. Opis założenia i rozwinięcia tego zakładu po 30letnim istnieniu. Wydanie naczelnika zakładu.“ Z mnożeniem się ludności stolicy pomnażał się także coraz więcej

i proletaryat. Widok licznych dzieci proletaryatu spowodował przy-
laciół ludzkości do założenia tego zakładu, który rozwinał się zna-
cznie, i osiągnął tyle, że proletaryat znacznie się pomniejszył.

Dania.

(Przepis względem przedruków dziennikarskich. — Położenie Danii.)

Kopenhaga, 7. stycznia. Nowa ustawa względem przed-
druków zakazuje dziennikom przytaczać wiadomość z innych gazet,
nie wymieniając źródła za każdą razą.

— Wyjaśniając obecny stan sporu między rządem duńskim a
Niemcami, pisze *Gazeta petersburska* pomiędzy innymi:

„Nie podlega żadnej wątpliwości, że Dania przyjęła na siebie
pewne zobowiązania, których powinna dopełnić po słuszności. Zobo-
wiązania dają się według osnowy austriackiej depešy w krótkości
w następujący zebrać warunek. Rząd duński powinien nowy por-
ządek państwa przeprowadzić na drodze konstytucyjnej i to w taki
sposób, aby żaden kraj koronny nie brał góry nad innym. Ustano-
wioną więc przeto równość i niezawisłość wszystkich części korony
uznała sama Dania i przyrzekła zarazem nie wcielić Szlezwigu do
Danii. Powodem zaś, że duńsko-niemiecka sprawa wytoczyła się
na nowo przed zgromadzeniem związkowym, był tylko opór Danii
w dopełnieniu przyjętych zobowiązań. Księstwa opierają się w swej
opozycji przeciw rządowi duńskiemu ściśle na umowach od r. 1850
do 1852 i na najwyższym obwieszczeniu duńskiem z 28. stycznia
1852 i nie pragną nic innego, jak tylko, aby z wszystkimi conse-
kwencyami dopełniono im raz wyrażonych obietnic.

Grecya.

(Pamiętka 25letniej rocznicy panowania Króla.)

W drugiej Izbie odbywały się obrady względem uroczystości,
która ma odbyć się dnia 6. lutego na pamiętkę 25letniej rocznicy
przybycia J. M. Króla do Nauplii. Deputowani, Zaimis z Kalawity
i Loutos z Patry podali wniosek, aby rząd na cześć dnia tego wszel-
kich przyłożył środków, i aby pozwolono sumę 100.000 draehm;
nakoniec aby na koszt rządu zakończono godnie pomnik, który w ów-
czas na miejscu wylądowania Króla stawiała gmina Nauplia. Te
wnioski przyjęła Izba jednogłośnie, równie jak senat, gdzie obaj
senatorowie Christides i Palamides wyrazili w szczerem uniesieniu,
by uroczystość dnia tego była całe w duchu narodowym.

Turcyja.

(Skonsolidowanie długu państwa. — Najazdy Czernogórców. — Orkiestra niewieście.)

Według dziennika *Presse d'Orient* ma być turecki dług pań-
stwa w następujący sposób skonsolidowany. Za długi cywilnej listy
i za część papierowych pieniędzy, będą sześcioprocentowe obliga-
cje długu państwa wydawane i powoli stopniowo umarzane. Wy-
dawanie ma rozpocząć się z końcem miesiąca marca.

— Ten sam dziennik zawiera korespondencję z Jeni Bazaru
z 12. grudnia i donosi, że Czernogórcy wpadli ponownie na turecką
ziemię Siedmiotysięczny korpus Czernogórców przekroczył granicę
ku Herzegowinie, między Niksich a Drobniakiem, i udał się na
Piwę gdzie ludność połączyła się z nimi. Ztamąd udali się do
Jezery, stolicy Bin-Baszy, Baszy-Bozuków, i blokuje to miasto.
Wojsko w Jeni Bazarze i w okolicy otrzymało rozkaz do marszu,
a naczelny wódz Rumelii Ismail Basza był z dziesięcioma batalionami
w marszu na Ipek.

— W pałacu jednej z tureckich księżniczek tworzą obecnie
orkiestre z samych kobiet. Taka orkiestra istnieje już w sultań-
skim pałacu.

A z y a.

(Uzupełnienie telegramu indyjskiego. — Telegramy indyjskie.)

Zawarte w najświeższym telegramie z Bombaju z d. 18. gru-
dnia wiadomości nadeszły teraz w nieco obszerniejszej osnowie
w urzędowej depešy lorda Lyons, wyprawionej z Malty pod d. 9.
b. b. Anglicy opuścili Luknow. Jenerał Outram zajął Alumbagh.
Jenerał sir Collin Campbell i jenerał Windham porazili dwukrotnie
kontyngens gwaliorski i zabrali mu wszystkie działa i bagaże.
W bitwie, stoczonej na d. 27. listopada poległ brygadyer Wilson.
Ghurkowie musieli zpod Luknowa uchodzić o 100 mil przed po-
wstańcami audhyjskimi. W Rohilkundzie panował spokój. Mały
wybuch w Kolapore i południowym kraju Mahrattów przytłumiono
w porę, i odtąd powrócił spokój w tych stronach. Według donie-
sienia jenerała sir Collin Campbell z Cawnpuru z d. 10. grudnia
dopędził jenerał Grant uchodzącego nieprzyjaciela pod Seoninghaut
i zabrał mu bagaże i 15 dział. Dwa pułki Holgara podniosły bunt,
lecz je rozbrojono natychmiast. W Pendzabie nie zakłócono nigdzie
spokoju.

— Według innej również urzędowej depešy z Indyi nie po-
niosły powstańcy gwaliorscy zupełnej klęski. Główny ich korpus
przeszedł Ganges a jenerał Grant dopędził i pobił tylko tylną straż.
W walce tej poległo 100 rokoszów. Zadawszy klęskę jenerałowi
Windham nie czekali powstańcy na jenerała Campbell, ale zwrócili
się ku królestwu Audhy. Jenerał Grant doścignął ich w marszu.

Wyjaśnienia tych sprzeczności doczekamy się, jak słusznie
nadmienia *Gazeta Kolńska*, dopiero z depešy następných. Zdaje
się, że jenerał sir Collin Campbell nie stoczył żadnej wcale bitwy

z korpusem gwaliorskim, ale donosił tylko o zwycięstwie jenerała
Grant. Ztąd urosło tak uderzające nieporozumienie.

— Londyński dziennik *Observer* z 10. stycznia pisze:

Redakcja dziennika *Observer* sobota, w nocy 1/2 12.

„Ministryum spraw zewnętrznych otrzymało dziś o 9. godzi-
nie wieczór telegram następujący z Malty pod dniem 9. stycznia o
pół do trzeciej po południu, który Lord Lyons nadesłał.

„Sir Collin Campbell do jenerał-gubernatora.

Kawnpur, 10. grudnia 1857.

„Właśnie teraz przybyła depešza jenerała Hope Grant z 9.
królewskiego pułku lansierów. Według tej depešy dopędził jene-
rał Grant zbiegów t. j. kontyngens gwaliorski właśnie wtedy, gdy
zaczęli się przeprawiać za Ganges. Jenerał nderzył na nich z swą
konnicią i artyleryą, a po zaciętej pół godzinnej walce zabrał im 15
dział, pomiędzy temi jedno 18funtowe i ośm 9funtowych, trzy 12
funtowe granatniki, dwa 4funtowe i jedno indyjskie 6funtowe działo,
równie jak wszystkie ich zapasy, wozy, znaczną ilość amunicyi,
woły i t. d. Jenerał Grant ocenia stratę nieprzyjaciela na blisko
100 ludzi, sam został lekko raniony, jednak nie utracił ani jednego
żołnierza. Życzę Waszej Wysokości szczęścia do szczęśliwego za-
kończenia tej kampanii.

Ten telegram w prywatnym liście z Kalkuty z pewnego źró-
dła, przybył wczoraj wieczór pocztowym statkiem „Waletta“ z Ale-
xandryi do Malty.

„Malta, 9. stycznia 2 1/2 godz. po południu. Lyons, admirał.“
Dziennik *Observer* robi względem powyższego telegramu następu-
jące uwagi: „Z powyższego telegramu wiziemy, że wiadomość
klęski gwaliorskiego kontyngensu, co do szczegółów, których w tej
mierze udzielił ogłoszony we czwartek telegram, potwierdza się zu-
pełnie. Musimy jednak na to zwrócić uwagę, że nieprzyjaciel klę-
ską dotknięty, był w ucieczce, zatem ta klęska nie mogła być zu-
pełną. Zresztą nawet nie można się było spodziewać tego, gdyż po-
wstańcy tworzyli armię, zaopatrzoną we wszystkie wojenne potrzeby,
podczas gdy oddział jenerała Granta składał się tylko z konnicy i
artyleryi. Zdobycie 15 ze 40 dział, o których wiedziano, że je po-
siada gwaliorski kontyngens, ujmie im więcej niż trzecią część ar-
tyleryi, a podane olbrzymie straty w pakunkach, amunicyi i pocią-
gach osłabia powstańców jeszcze więcej. Mała liczba zabitych dowo-
dzi tylko to, że główna siła nieprzyjacielskiej armii zapewne była
już za Gangesem, i była już ubezpieczona, a korpus jenerała Grant
pobił niezawodnie tylko maroderów. Nie podlega żadnej wątpliwo-
ści, że kontyngens Gwalioru, pobiwszy jenerała Windhama, nie miał
tyle odwagi, oczekiwać przybycia sir Collin Campbella, i że był
w zupełnym odwrocie do Audy, gdy go doścignął jenerał Grant i
jego odważni lansierzy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 13. stycznia. Podług otrzymanej tu depešy te-
legraficznej z Konstantynopola został Ali Basza mianowany wielkim
wezyrem, Fuad Basza ministrem spraw zagranicznych, a Kibrieli
Mehmed Basza prezydentem wielkiej rady tanzymatu.

Wenecya, 12. stycznia. Fregata parowa „Donau“ przy-
była tu dla zabrania zwłok fm. hrabi Radetzkiego.

Fiume, 12. stycznia. Bank narodowy udzielił tutejszym
domom handlowym dla zapobieżenia szkodliwym skutkom bankructwa
domu Nowak et Martinego w Marsylii, zaliczki w kwocie 300.000 zr.

Paryż, 12. stycznia. Renta 3% 70. — Podług listu z Bom-
baju, ogłoszonego w *Correspondance Boullier*, zaczyna powstanie
Sepojów rozszerzać się także na inne klasy ludu. Do Indyi odej-
dzie 9000 ludzi wojska posiłkowego. — Zatrzymany sądownie w Mar-
sylii okręt amerykański umknął; w pogoń za nim wysłano paropływ
wojenny.

Turyń, 11. stycznia. Izba uchwaliła 83 głosami przeciw 60,
że kanonicy niemogą być wybierani. — Sąd apelacyjny potwierdził
wyrok pierwszej instancji, którym Bianchi Giovini skazany został
za zakłócenie religii artykułem w dzienniku *Unione* na 6miesięczny
areszt i 2000 fr. kary pieniężnej. — Paropływ „San Bernardino“
wjechał 9. b. m. między Belgirate i Stresą śród gęstej mgły na
barkę wiozącą 6 osób i zatopił ją.

Z Rzymu donoszą pod dniem 5. stycznia: Książę Alexander
Torlonia ofiarował się założyć własnym kosztem na tutejszym uni-
wersytecie katedrę nauki leczenia obłąkanych z życzeniem, ażeby
dyrektor domu szalonych w Ankonie został mianowany profesorem.

Madryt, 12. stycznia. Bravo Murillo został mianowany pre-
zydentem Kortezów.

Kurs lwowski.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dnia 15. stycznia.				
Dukat holenderski	4	42	4	45
Dukat cesarski	4	45	4	49
Półimperyal zł. rosyjski	8	16	8	20
Rubel srebrny rosyjski	1	36 1/2	1	37
Talar pruski	1	33	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	78	20	78	50
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	77	30	78	7
5% Pożyczka narodowa	83	—	83	48

